



CZYTAJ W NUMERZE

- MAGIA ŚWIĄT
- INTENCJONALNOŚĆ



epifania

TYGODNIK PARAFII
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Błiznem

NUMER 171 • Druga Niedziela Adwentu GRUDZIEŃ 2015 r.



➤ SŁOWO TYGODNIA

Z EWANGELII według św. Łukasza (3, 1-6)

Było to w piętnastym roku rządów Tyberiusza Cezara. Gdy Poncjusz Piłat był namiestnikiem Judei, Herod tetrarchą Galilei, brat jego Filip tetrarchą Iturei i kraju Trachonu, Lizaniasz tetrarchą Abilenu; za najwyższych kapłanów Annasza i Kajfasza skierowane zostało słowo Boże do Jana, syna Zachariasza, na pustyni. Obchodził więc całą okolicę nad Jordanem i głosił chrzest nawrócenia dla odpuszczenia grzechów, jak jest napisane w księdze mów proroka Izajasza: Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego! Każda dolina niech będzie wypełniona, każda góra i pagórek zrównane, drogi kręte niech się staną prostymi, a wyboiste drogami gładkimi! I wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże.

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

CZYTANIA NIEDZIELNE:

BA 5, 1-9;
Ps 126, 1-6; F
LP 1, 4-6, 8-11;
Łk 3, 4, 6;
Łk 3, 1-6



Ks. Marian Rowicki

Pan Bóg kieruje swoje słowo do Jana na pustyni, mocą którego wzywa do nawrócenia. Pan chce w tym czasie oczekiwania przemówić również do nas. Czas Adwentu może stać się dla nas pustynią, czasem przebywania z Panem, wsluchiwania się w Jego Słowo, adoracji, uczestnictwa w roratach, rekolekcjach, i wielu innych ćwiczeń duchowych, które staną się sposobem otwarcia na Boga. On pragnie przyjść do Ciebie, daj Mu szansę.

KIERUNEK JEZUS

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia i wydaje się, że nasze życie przyspiesza. Tyle rzeczy trzeba zrobić, prezenty kupić, dom wysprzątać i w tym całym zgiełku ważnych, ale nie najważniejszych obowiązków tracimy z oczu to, co najważniejsze, cel naszego życia - zbawienie. Brakuje nam czasu i sił na spokojną refleksję i stopniowo zapadamy w duchową drzemkę. Zadaniem dzisiejszej Ewangelii jest wyrwać nas z tego uśpienia. Wyprostujcie wasze drogi, wyrównajcie pagórki, bo oto Zbawiciel nadchodzi!

Jak wyprostować nasze życie? Każdy z nas ma jakieś trudne do załatwienia sprawy,

skomplikowane relacje rodzinne, zawodowe itp. Sami nie mamy rady i dlatego Jan Chrzciciel nie zachęca do ostrych działań, lecz do przygotowania serca i przyjęcia Mesjasza, który już przyszedł i ma rozpocząć swoją działalność. Dlatego Jan obchodził okolice „i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie

cie, ale podczas każdego Adwentu można zaczynać go od nowa, oby za każdym razem na wyższym poziomie, by przygotować się na powtórne przyjście Zbawiciela.

Adwentowe oczekiwanie jest świadomym czuwaniem, nawróceniem serca i myśli. Człowiek nawrócony na pierwszym miejscu

Człowiek nawrócony na pierwszym miejscu stawia Boga, miłość bliźnich, a nie własne ambicje, plany, sukces...

grzechów”. Nawrócić się to znaczy oczyścić się z grzechu, zapanować nad pychą, zwyciężyć własny egoizm, wygładzić szorstkości w obcowaniu z bliźnim - jednym słowem, uczynić swoje życie prostą drogą do Boga, bez wybojów i kompromisów. Nie da się tego wykonać w Adwencie, to program na całe ży-

stawia Boga, miłość bliźnich, a nie własne ambicje, plany, sukces... Nie jest dwulicowy, nie nosi zewnętrznych masek, ale jest sobą, żyje w prawdzie. Nie pozwala sobą manipulować, ale równocześnie nie czyni tego wobec innych.

Adwentowe oczekiwanie wymaga rów-

OJCZE NASZ KTÓRYŚ JEST W NIEBIE...

„Ojciec nasz” to modlitwa genialnie wszechstronna, lecz cóż się dziwić skoro została nam dana przez samego Syna Bożego. Modlitwa ta ogarnia różne sfery ducha - jest modlitwą uwielbienia, zawierzenia, jest przeblaganiem, wyraża nadzieję na niebo i wolę pojednania z ludźmi. To modlitwa codzienna, obecna podczas każdej Mszy świętej i trochę już się do niej przyzwyczailiśmy. Może czasem wypowiadamy ją jednym tchem, ale myślę, że warto zatrzymać się nad każdą z jej części na dłużej.

Pan Jezus uczy nas, że Bóg jest naszym ojcem. W języku polskim słowo ojciec nie ma zbyt ciepłych konotacji, może lepiej byłoby mówić tata? Tato mój, który jesteś w niebie.. Dziękuję Ci, że dałeś mi życie i moich ziemskich rodziców na tym świecie. Przez nich mówiłeś do mnie i przez nich wyrażasz swoją miłość, dzięki nim jestem tu i teraz i odkrywam, że na pewno jesteś przy mnie, tato i będziesz zawsze.

To nie przypadek, że Pan Bóg jest nazywany Ojcem. To nie jest figura retoryczna. Gdyby tak było, może natchnieni autorzy Piśma Świętego nazwaliby Go po prostu Rodzicem albo nawet Matką. Przecież to mamy zajmują się zwykle dziećmi, szczególnie, gdy są małe. To matka jest synonimem ojczyzny, domowego ogniska. Jednak, jak argumentuje J. Eldridge w „Walecznym sercu”, to właśnie ojciec pełni kluczową rolę w wychowaniu dziecka. I to nie tylko syna!

Mama jest niezbędna, bo przytuli, przyopni, zapakuje kanapkę, wysłucha, zaopiekuje się.. Tak, tak, drogie mamy jesteście rodzinnymi logistykami, specami od „operacji: dom” oraz piastunkami domowego ciepła, ale to ojciec jest mentorem rozwoju osobowości dziecka, daje impuls do działania, wyprowadza je z pieleszy i asystuje w otwieraniu się na świat. Dla chłopca tata jest wzorem siły, męstwa, mądrości - to dość intuicyjnie wyuczujemy. Ale czy zdajemy sobie sprawę to,

że to właśnie ojciec kształtuje w córce poczucie własnej wartości? Ten pierwszy najważniejszy w życiu mężczyzna, poprzez okazaną jej miłość i szacunek stanowi o jej przyszłej kobiecej tożsamości, pozwala jej rozwijać wewnętrzne piękno i uczy ją kochać i szanować siebie i ludzi.

Zawsze kiedy myślę o ojcu, przypomina mi się znane opowiadanie o płonącym domu i uwięzionym w nim dziecku. Dziecko woła o pomoc w oknie na piętrze. Strażacy poprzez dym zachęcają je do skoku, zapewniając o miękkim lądowaniu, jednak dziecko się boi. Dopiero kiedy wśród głosów rozpoznaje głos taty, postanawia skoczyć. Ojciec to zaufanie bezgraniczne, to oparcie i bezpieczeństwo. Tata, który kocha, chce dobra dla swojego dziecka i widzi więcej, nawet jeśli ono czasem nie rozumie albo się buntuje. Tato mój który jesteś w niebie... skoczę w Twoje ramiona, Ty mnie złap.

Koniec cz.1, Agnieszka Metzger

niez codziennej pracy nad sobą, czyli wyrzeczeń, kształcenia w sobie cnoty pokory. Pokora jest zgodą na siebie i swoje miejsce w życiu. Bez niej będzie pycha – zarozumiałość, arogancja, poniżanie innych, dążenie do sukcesu po trupach, albo „fałszywa pokora” – kompleksy i niezdrowe poniżanie siebie.

Bóg szanuje moją wolność, moje wybory. Nie może wyprostować moich ścieżek, wyrównać wyboistości na mojej drodze do Niego. To zadanie pozostawił mnie, moim decyzjom i wyborom. Ale może mi dawać znaki, z których mogę wynioskować, że coś ważnego mam do uczynienia w swoim życiu, że mogę otworzyć się na Jego miłość, bo bez niej wszystko traci sens. Zobacz, jaką drogą idziesz i jaką chcesz iść dalej. Nie bój się i po prostu posłuchaj swego serca. Tam nie ma wezwania do przerastającego cię heroizmu, ale zaproszenie realne, do czegoś na twoją miarę.

W jaki sposób przeżywam czas Adwentu? Czy nie pozwalam, aby pochłonił mnie wir reklamy i marketingu? Czy znajduję codziennie chwile na spotkanie Boga? Jakie sprawy w moim życiu wymagają wyprostowania, uporządkowania, przejrzystości? Czy odwróciłam już wzrok od mojego „ja” i zaczęłam patrzeć w kierunku przychodzącego Jezusa?

Grażyna Karwowska

Z ŻYCIA KOŚCIOŁA I PARAFII

Papież w Afryce

„Ta podróż na wiele sposobów zawarła w sobie jakby w miniaturze najważniejsze rysy obecnego pontyfikatu: wojna i pokój, dialog międzyreligijny, ochrona środowiska i pasja na rzecz ubogich” – to słowa dziennikarzy podsumowujących papieską pielgrzymkę do Afryki. Papież odwiedzał miejsca, które politycy omijają, takie jak slumsy w Kenii lub meczet w Bangi. Szczególnie ważne było właśnie spotkanie z muzułmanami w Republice Środkowoafrykańskiej, kiedy to Papież odkrytym samochodem pojechał do części miasta otoczonej przez bojówki Antybalaka, by powiedzieć wyznawcom islamu, że „Bóg jest pokojem”.

Światowe Dni Młodzieży

W dniach 25–29 listopada w Krakowie odbyło się II Międzynarodowe Spotkanie Przygotowawcze do ŚDM. Delegaci z Episkopatów krajów, wspólnot, duszpasterstw i ruchów poznali szczegóły dotyczące organizacji i przebiegu wydarzeń w lipcu 2016 roku. Na osiem miesięcy przed ŚDM swoją obecność w przyszłym roku w Krakowie zadeklarowało już ponad 480 tys. osób ze 140 krajów. Ponad 5000 osób chce być wolontariuszami.

Blogosławieni franciszkanie

Beatyfikacja polskich franciszkanów o. Zbigniewa Strzałkowskiego i o. Michała Tomaszka, zamordowanych w 1991 r. przez terrorystów Świetlistego Szlaku, odbyła się 5 grudnia w Chimbote w Peru. Franciszkanie rozpoczęli

pracę misyjną w peruwiańskim Pariacoto w 1989 r. Zginęli 9 sierpnia 1991 r. zabici strzałami w tył głowy. O. Strzałkowski miał 33 lata, a o. Tomaszek 31. Peruwiańczycy cały czas pamiętają o polskich misjonarzach. Ojciec Zbigniew na misjach opatrywał ich rany oraz leczył ziołami, dlatego dziś do niego właśnie kierują prośby o zdrowie, a o. Michał dużo pracował z dziećmi, więc zwracają się do niego rodzice, którzy mają problemy z dziećmi.

Kościół na Wschodzie

W drugą niedzielę Adwentu, 6 grudnia, we wszystkich polskich kościołach odbywa się zbiórka pieniędzy w ramach XVI Dnia Modlitwy i Pomocy Materialnej Kościołowi na Wschodzie. W ubiegłym roku zebrano 2,5 mln zł. Dzięki corocznym zbiórkom wspieramy setki dzieł charytatywnych: stołówki, sierocińce, domy dla dzieci, starców i samotnych matek. Z uwagi na nadchodzące Światowe Dni Młodzieży w Krakowie, tegorocznym priorytetem jest pomoc młodym chrześcijanom oraz sfinansowanie opalu dla ośrodków charytatywnych.

Kościół miłosierdzia

Dwanaście kościołów naszej diecezji zostało ustanowionych Kościołami Jubileuszowymi w czasie Roku Miłosierdzia. Przechodząc w nich przez Święte Drzwi - Bramy Miłosierdzia, po wypełnieniu tzw. zwykłych warunków, będzie można otrzymać odpust. Wśród nich znajduje się m.in. sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Ożarowie.

INTENCJONALNOŚĆ

**Ważne są tylko te dni, których jeszcze nie znamy,
Ważnych jest kilka tych chwil, tych na które czekamy.**

Marek Grechuta

Człowiek ma swój początek i koniec w jednym źródle – Bogu, Odwiecznym Ojcu. Ów Ojciec pomaga pokonywać trudności, które wbrew pozorom przypominają o nieprzemijającej Miłości do Swych przybranych dzieci.

Wzrastanie i rozwój dzieci sprawiające rodzicom radość i dumę, gdy dziecko osiąga sukcesy, dzięki wysiłkowi włożonemu zawczasu. Miłość małżeńska pełna wiary i wzajemnej ufności. Kochająca i dbająca o siebie nawzajem rodzina. To niektóre z darów łaski Miłosiernego Boga, poprzez które dochodzimy do tego, jaki On jest.

Schematyczne jednak dążenie do radości i szczęścia napotyka Sprawiedliwość Boga, znaną przede wszystkim ze stronic Starego Testamentu. Samo dążenie do szczęśliwego życia, które jest wspomniane w zakończeniach różnych bajek, napotyka z winy ludzi na pułapkę słodkiej miłości aż do śmierci.

Sama miłość jest wartością, cnotą. Ograniczenie jej natomiast tylko do wymiaru tego świata (świata doczesnego) jest smutnym skutkiem postępującej laicyzacji życia ludzkiego. W różnych miejscach dokumentów Kościoła przypomina się o dualizmie ludzkiego życia – śmiertelnego (doczesnego) i nieśmiertelnego (wiecznego).

Nastawienie się na doczesność stawia granice Miłosierdziu, które ma swoje źródło w Bogu. Tym samym ofiara Baranka nie jest już ofiarą przebiegłą za grzechy czy znakiem dziękczynnym w oczekiwaniu na zbawienie, gdyż traci się obraz nieśmiertelności człowieka opartego na Bogu. Liczy się wtedy tylko tu i teraz. W takim kontekście słowa Marka Grechuty można rozumieć dosłownie, odnosząc je jedynie do kolei życia ludzkiego.

Budując zaś swoje życie w oparciu o Boga oraz wierząc w nieśmiertelne życie i Sąd Ostateczny, chrześcijanin oczekuje największego

szczęścia, którego nie jest jednak w stanie nawet sobie wyobrazić (jeśli nie ma charyzmatu), a które jest dla człowieka dostępne, dzięki jego wierze oraz ofierze Ukrzyżowanego – abstrahuując już od źródła samej wiary danego człowieka.

Ten, który ponosił krzywdę i cierpiał śmierć krzyżową za swego bliźniego. Ten, który przyjął nasze ciężary. Ten, który jak cichy baranek został złożony na ofiarę przebiegłą bez słowa sprzeciwu. Ten, który skrywa tajemnice naszej wiary. Ten właśnie pomaga każdemu chrześcijaninowi w przyobleczeniu się w wybielone we własnej krwi (Krwi Zbawiciela) szaty zbawienia.

Dzięki Niemu możemy mieć ufność, że chwila zbawienia jest możliwa. Zbawienia, które jest największym szczęściem. Zbawienia, które jest celem życia każdego chrześcijanina, o czym wspominają dokumenty Kościoła. Celem wskazanym w intencji Najwyższego poprzez zapisy Księgi Rodzaju. Bóg chce. Czy człowiek chce jednak być zbawiony i dostąpić najdoskonalszej radości oraz szczęścia w Niebie? u

Grzegorz Otczyk

MAGIA ŚWIĄT

To hasło było mi bardzo bliskie przez jakieś 35 lat życia. Może ktoś kiedyś próbował mi tłumaczyć, że to nie o to chodzi. Ale o co właściwie chodzi? Przecież te dekoracje w sklepach są takie śliczne, a te wszystkie prezenty na półkach. Też chcę takie. Oj, długo to trwało... Do czasu. Do czasu, kiedy zauważyłam, że przed Bożym Narodzeniem, wróć - przed Narodzeniem Pańskim są roraty. A Adwent to nie szła zakupów, tylko czas oczekiwania na przyjście Pana. Jakiego znowu Pana? Jezusa Chrystusa, oczywiście.

Światło w mojej głowie zapaliło się, kiedy pierwszy raz w komentarzach na Mszy świętej usłyszałam, że Adwent to oczekiwanie na przyjście Jezusa. To się zdziwiłam. O co w ogóle chodzi? Nikt mi do tej pory tego nie mówił, prasy o tej tematyce ani żadnych książek na ten temat nie czytałam, ani nie posiadałam. Z pomocą przyszedł czasami zawodny internet. Tam jednak dało się coś wartościowego odnaleźć i zgłębić ten temat. Poczulałam się znowu jak na studiach. Dokonałam kolejnego życiowego odkrycia. Wow! Wchodzę w to, bo zaczyna być ciekawie. No, ale same święta wyglądały podobnie, choć modlitwa przedwigilijna nieco bardziej była pogłębią.

Krok pierwszy zaliczony. Krok drugi to już wyższa szkoła jazdy. Roraty. W zeszłym roku, kiedy św. Teresa uświadamiała nam, że to sam Bóg wystarczy, łknęłam ten temat. Zaczęliśmy nową domową tradycję. Wyjścia na roraty. Na razie „roraty”, bo wieczorne. Chociaż wewnątrz (Dzięki Ci Boże, za te wewnętrzne pragnienia!) bardzo chciałam pójść chociaż raz na te poranne. Udało się! Byłam raz, w sobotę. To było piękne. Może nic takiego dla kogoś, kto mnie obserwował z zewnątrz. Może dla pana policjanta, który kontrolował moją trzeźwość, jak wracałam z kościoła, wydałam się dziwnie spokojna i uśmiechnięta. Jezus na tych właśnie roratach porannych w jedną z adwentowych sobót, wypełnił całą tę pustkę świąteczną, którą marketingowcy i inni nazywają magią świąt. Sam sobą wypełnił we mnie tę chęć świątecznego zakupoholizmu. Wyrzucił ze mnie to wszystko i zamieszkał we mnie, bo dałam mu miejsce, aby mógł to zrobić. Pierwsze święta, które nie były szaleństwem zakupowym, kiedy zdystansowałam się od tych wszystkich świecidełek i prezentów i tych błyskotek na choince. To już nie miało znaczenia. We mnie zamieszkał Jezus. Moje światło, mój Bóg. Amen.

Dorota Chwesiuk

Ojciec Święty FRANCISZEK

Pozdrawiam serdecznie Polaków przybyłych na audiencję i tych, którzy łączą się z nami przez radio i telewizję. Dziękuję wam za modlitewne wsparcie mojej podróży apostołskiej do Afryki. Rozpoczęliśmy okres Adwentu. W kontekście Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia, który wkrótce zaczniemy, niech będzie on dla nas czasem modlitwy, szczególnej czujności i otwarcia serc dla Jezusa Miłosiernego. Na to duchowe przygotowanie do świąt Bożego Narodzenia z serca wam błogosławie.

AUDIENCJA GENERALNA, 2 grudnia 2015 r.



> Ogłoszenia Duszpasterskie

- 06.12** – Niedziela Pomocy Kościołowi na Wschodzie, po Mszy św. o g. 12.00 adoracja Najświętszego Sakramentu; do kosza przy ołtarzu można składać dar serca dla potrzebujących; wolontariusze ŚDM zapisują chętnych do przyjęcia młodzieży; serdeczne Bóg zapłać wszystkim, którzy pomagali przy rekolekcjach; módlmy się za ks. Wojciecha.
- 07.12** – wspomnienie św. Ambrożego, o g. 18.00 modlimy się za zmarłych poleconych modlitwie Kościoła w wypominkach.
- 08.12** – wtorek, uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, w czasie Mszy św. o g. 18.00 dzieci pierwszokomunijne otrzymają medaliki.
- 13.12** – niedziela, Dni Kwartalne Modlitw o życie chrześcijańskie rodziny; po Mszy św. o g. 10.30 spotkanie rodziców i dzieci przygotowujących się do I Komunii św.
- Budowa:** kontynuujemy prace na terenie wokół kościoła.
- Serdeczne Bóg zapłać wszystkim, którzy przyjęli kolędę w minionym tygodniu, ofiary składane przy tej okazji są przeznaczone na utwardzanie terenu przykościelnego.
- Wizyta duszpasterska:**
 - 07.12 – poniedziałek,** Lazurowa 181, 183 kl. I, II, III, IV, V
 - 08.12 – wtorek,** Lazurowa 185, 185 A, B, C, D
 - 10.12 – czwartek,** Lazurowa 185 D,E, 173, 175, 177, 179
 - 11.12 – piątek,** Lazurowa 157, 159, Górczewska 232 C, D
 - 12.12 – sobota,** Narwik 17, 17A, 17B, Górczewska 242*Kolędę rozpoczynamy w tygodniu od g. 17.00, w sobotę od g. 11.00.*

> HUMOR żydowski

lochak biegnąc drogą, zgubił zegarek. Wpadł więc do synagogi i zaczął się modlić:
– Uczyń, Panie Boże, cud! Pozwól odnaleźć zegarek, a złożę ci w ofierze dziesięć dolarów na biednych.
W drodze z synagogi do domu znalazł, oczywiście, swój zegarek. Wrócił więc do domu Bożego i znów zaczął się modlić:
– Dziękuję, Panie Boże, ale proszę Cię o jeszcze jeden cud: abym znalazł po drodze te

dziesięć dolarów, które Ci obiecałem.
Do bogatego właściciela wielkiej fabryki zgłasza się młody, ubogi pracownik.
– Panie Goldberg – mówi. – Czy chcesz pan zrobić dobry interes, taki na 50 tys. dolarów?
– Czemu nie – odpowiada bogacz. – Jaki masz pomysł?
– Słyszałem, że chcesz pan dać swojej córce 100 tysięcy w posagu. A ja wezmę ją tylko za 50 tysięcy.

Przeczytaj

> Kalendarz Śladami wiary

W naszym sklepiku parafialnym dostępny jest wyjątkowy kalendarz Śladami wiary na zbliżający się rok 2016. Jego niezwykłość związana jest z poruszającą historią walki ojca o właściwy rozwój niepełnosprawnego dziecka.
Autorem zdjęć do kalendarza jest Janusz, tata ośmioletniego Kuby. Janusz chwytą się różnych dodatkowych zajęć, aby finansowo wesprzeć rodzinę. Spora kwota z ich rodzinnego budżetu przeznaczana jest na rehabilitację Kuby, który cierpi na autyzm. Chłopiec nie mówi, a rozwój jego jest opóźniony. W związku z tym wymaga ciągłej rehabilitacji i stałej opieki. Mama Kuby musiała zrezygnować z pracy, aby zapewnić mu właściwą opiekę. I tak też zrodził się pomysł na kalendarz przedstawiający zdjęcia kapliczek – miejsc, dziś symboli naszej wiary, ale kiedyś miejsc modlitwy, bo tam właśnie ludzie gromadzili się na modlitwie.
Zanim powstał pomysł na kalendarz Janusz po prostu lubił fotografować. Kiedyś podczas spaceru zrobił zdjęcie przelatującego bociana. W kadrze zdjęcia pojawiła się też kapliczka. I tak zaczął fotografować kapliczki i przydrożne krzyże w różnych miejscowościach w Polsce i o różnych porach roku. Zdjęcia wykorzystuje do kalendarza, a pieniądze przeznacza na rehabilitację syna.
Kalendarz ten może być miłym dodatkiem do prezentu dla bliskich, można go też wystać z życzeniami świątecznymi do rodziny, która cały rok będzie nas miło wspominać. Ten drobny gest z naszej strony byłby darem dla kogoś, kto potrzebuje pomocy.

Kupisz w naszym sklepiku parafialnym

MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00
10.30 - Msza święta dla dzieci,
(wrzesień - czerwiec)

12.00
18.00

Dni powszednie

8.00, 18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa:

majowe, czerwcowe, październikowe po Mszy św. o godzinie 18.00 a w niedziele o godzinie 17.30

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godziny 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1

05-082 Blizne

tel./fax (022) 7220250

Konto parafii

Bank BPH SA Warszawa

74 1060 0076 0000 4042 8018 7516

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.epifania-blizne.waw.pl

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie

numery EPIFANII razem z epifankiem)

KOSZT WYDANIA: 50 GR

CENA: dobrowolne ofiary

złożone do koszyka

